

DOBRE JEST MIESZKAĆ NA ZASPIE.
DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZA
LOKATORSKO-WŁASNOŚCIOWEJ
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ZASPA”
W LATACH 1981–1990

AMADEUSZ NAWORSKI

Uniwersytet Gdański

Streszczenie: W 1972 r., na V plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierek przedstawił założenia nowego planu gospodarczego, którego efektem miało być oddanie do 1990 r. 7,5 mln mieszkań. Program ten znany jest także pod hasłem „Budujemy drugą Polskę”. W jego ramach w całym kraju powstało wiele osiedli mieszkaniowych, opracowanych według nowoczesnych założeń architektonicznych i urbanistycznych. Oprócz wybudowania samych mieszkań na nowych osiedlach prowadzono też działalność społeczno-wychowawczą. Jednym z takich osiedli, wyróżniających się nie-standardowym sposobem ułożenia budynków, jest gdańska Zaspą. Istniejąca tam w latach 1972–1990 spółdzielnia mieszkaniowa stworzyła interesujący program socjalno-edukacyjny skierowany do mieszkańców. Początkowo, ze względu na brak odpowiednich lokali, nie mógł on być w pełni realizowany. Dopiero oddanie do użytku Domu Społecznego w 1981 r. pozwoliło tę działalność w pełni rozwinąć.

Słowa kluczowe: PRL, osiedla mieszkaniowe, Zaspą, spółdzielczość mieszkaniowa, bloki, działalność społeczno-wychowawcza

It's good to live in Zaspą. The social and educational work of the "Zaspą" Housing Cooperative, 1981–1990

Abstract: In 1972 r, at the 5th plenary session of the Central Committee of the PZPR, Edward Gierek introduced the guidelines of a new economic plan which was to result in 7.5 million new apartments being constructed until 1990. The program is also known by its slogan: "We're building a second Poland." Under this program, numerous housing complexes were built across the country, designed according to modern principles of architecture and urban planning. In addition to the apartments, social and educational activities were also conducted in the new housing complexes. One such complexes, distinctive due to its unusual building layout, is Zaspą in Gdańsk. The housing cooperative operating there from 1972 until 1990 created an interesting social and educational program for its residents. Initially, due to the

lack of suitable premises, the program could not be fully implemented. Only the opening of the Community Centre in 1981 allowed for the full development of these activities.

Keywords: People's Republic of Poland, housing complexes, Zaspá, housing cooperative, apartment blocks, social and educational activities

Osiedla mieszkaniowe powstałe w czasie Polski Ludowej są powszechnie występującą wówczas formą budownictwa mieszkaniowego¹. Z powodu zmian ustrojowych po 1989 r. i diametralnie odmiennej nowej polityki mieszkaniowej, można je analizować jako zamkniętą całość. Co raz przywołuje się je w debacie publicznej jako wzór dobrych rozwiązań urbanistycznych, przy relatywnie łatwej dostępności dla ogółu społeczeństwa. Powstają publikacje naukowe opisujące rozwiązania architektoniczne i różne typy budownictwa w okresie Polski Ludowej². Bardzo ważnym aspektem historii tych osiedli jest to, co działo się wewnątrz nich już po wprowadzeniu się mieszkańców, czyli życie społeczne. Zgodnie z założeniami, mającymi swoje korzenie zarówno w „Karcie Ateńskiej” i myśli Le Corbusiera, jak i innych architektów współtworzących CIAM³, wywodzących się głównie ze środowisk lewicowych, socjalistycznych i komunistycznych, osiedle powinno zaspokajać nie tylko potrzeby mieszkaniowe i aprowizacyjne, ale i te społeczno-kulturalne. Miało ono tworzyć spójną całość pod każdym względem. W Polsce historia tych osiedli jest nierozdzielnie połączona z ruchem spółdzielczym, który od 1956 r. zaczął przejmować budownictwo mieszkaniowe, stając się ostatecznie w latach 70. praktycznym monopolistą w tej dziedzinie. Zmiany wynikały ze zmian w polityce partii i rządu, które realizację budownictwa mieszkaniowego stopniowo coraz bardziej powierzały spółdzielniom. Wsparcie państwa polegało na udzielaniu bardzo nisko oprocentowanych kredytów na budowę mieszkań, wynoszących 90% kosztów. Włączenie tego sektora w plan gospodarczy wiązało się z wymogami ilościowymi i jakościowymi, dotyczącymi np. normatywów mieszkaniowych, a także wpływem na przydział mieszkań⁴. Zgodnie ze swoją specyfiką, wedle której spółdzielnia zaspokaja nie tylko potrzeby materialne

1 Często zbiorczo określane są jako „bloki z wielkiej płyty”. Technologia „wielkiej płyty” polega na stosowaniu prefabrykatów – gotowych elementów bloków. Często mylony z „wielką płytą” jest system wielkoblokowy, starszy od wielkopłytowego.

2 A. Cymer, *Architektura w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2019; J. Dulewicz, *Miasta w ruchu. Codziennosc w uprzemysławianych ośrodkach miejskich w Polsce w latach siedemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2016.

3 *Congrès International d'Architecture Moderne* (Międzynarodowy Kongres Architektury Nowoczesnej).

4 W. Kasperski, *Problemy Spółdzielczości Mieszkaniowej 1956–1970*, Warszawa 1971, s. 29–39; D. Jarosz, *Mieszkanie się należy. Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010, s. 65–71.

swych członków, zadanie organizacji życia społecznego na nowych osiedlach przypadło właśnie spółdzielniom mieszkaniowym.

Niniejszy artykuł, przedstawiający aktywność społeczno-wychowawczą spółdzielni „Zaspa” po 1981 r. aż do podziału spółdzielni w 1990 r., ze szczególnym uwzględnieniem roli Domu Społecznego, został m.in. oparty na niepublikowanych dotąd źródłach⁵. Cezura roku 1981 wynika z faktu, że w tym roku działanie rozpoczął Dom Społeczny „Zaspa”, a pierwszy prezes spółdzielni, Roman Raszewski, przeszedł na emeryturę. W okresie tym interesująca nas działalność mogła się w pełni rozwinąć, gdyż budowa dzielnicy dobiegała końca i pomiędzy blokami na osiedlu pojawiła się planowana infrastruktura towarzysząca⁶. Rok 1990 jest datą podziału na spółdzielnie: „Młyniec”, „Rozstaje”, „Zaspę”⁷ oraz spółdzielnię domów jednorodzinnych.

Pojęcie działalności społeczno-wychowawczej rozumiane jest jako wszystkie działania podjęte przez lub z inspiracji spółdzielni „Zaspa” skierowane do mieszkańców osiedla Zaspa, mające na celu ich integrację, rozwój, wychowanie oraz zapewnienie dostępu do kultury i aktywnego wypoczynku, niezależnie od wieku. Pojęcie „działalność społeczno-wychowawcza” wielokrotnie pojawia się w różnego rodzaju źródłach i jest oficjalnym terminem używanym w tamtym okresie w ruchu spółdzielczym⁸.

- 5 Bardzo cennym źródłem są zbiory prywatne Bogumiły Marszał, działającej w Radzie Spółdzielni. Zawierają one materiały przygotowywane na zebrania przedstawicieli członków, które są kilkudziesięciostronicowymi broszurami, podsumowującymi różne aspekty działalności, program działalności opiekuńczo-wychowawczej, sprawozdania finansowe, protokoły z prac komisji społeczno-samorządowej, raporty o Akcji Lato i Akcji Zima, a także plany kilkuletnie, w tym plan Centrum Kulturalnego, mającego znajdować się na pasie startowym. Dzięki kwerendzie w Spółdzielni Mieszkaniowej „Młyniec” i w Domu Kultury „Młyniec” udało się dotrzeć do kronik z tamtych czasów. Pozostałe spółdzielnie, „Rozstaje” i „Zaspa”, wedle deklaracji, nie posiadają archiwaliów na ten temat. Ograniczone rezultaty przyniosła kwerenda w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Do ogólnodostępnych źródeł należy prasa, która żywo interesowała się nowym osiedlem, zarówno codzienna („Dziennik Baltycki”, „Głos Wybrzeża”, „Wieczór Wybrzeża”), jak i specjalistyczna, np. „Domy Spółdzielcze”.
- 6 W przypadku Zaspy terminy „osiedle” i „dzielnica” są bardzo płynne i mogą być używane w zasadzie zamiennie. Technicznie rzecz biorąc Zaspa należała do dzielnicy Wrzeszcz, sam Gdańsk był podzielony wtedy na trzy wielkie dzielnice, a Zaspę określano mianem osiedla. Jednak w terminologii mieszkaniowej osiedle posiada maksymalnie 10 tys. mieszkańców, a na terenie dawnego lotniska wybudowano cztery osiedla, zwane jednostkami (A, B, C, D). Ostateczna liczba mieszkańców – 40 tys., przekraczała wielkość niejednego miasta, dlatego określenie dzielnica wydawało się niektórym dziennikarzom i specjalistom bardziej adekwatne. Termin „dzielnica mieszkaniowa” padł już w samym konkursie na projekt.
- 7 Lokatorsko-Własnościowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zaspa” miała zrealizować inwestycję na końcu obecnej ul. Jana Pawła II, na północy jednostki D.
- 8 B. Gogol-Droźniakiewicz, *Rozważania nad pojęciem działalności społeczno-wychowawczej (w świetle literatury przedmiotu)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy Studia Pedagogiczne”, 1982, z. 9, s. 88–92; I. Lepalczyk, E. Marynowicz-Hetka, *Diagnoza i program doskonalenia działalności społeczno-wychowawczej wychowawców środowiskowych*, „Acta Universitatis Lodzensis Folia Oeconomica”, 1983, nr 26, s. 140.

To zagadnienie jest dość rzadko poruszane przy badaniu osiedli mieszkaniowych, a jeśli występuje, to na marginesie tych prac. Może wynikać z faktu, że piszą je głównie historycy sztuki, architekci i przedmiot ich badań jest trochę inny. Sama architektura jest także bardziej zauważalna, obecne bloki, poza elewacją, zasadniczo nie zmieniły się od momentu wybudowania. Działalność społeczno-wychowawcza może natomiast pozostać jedynie we wspomnieniach mieszkańców, artykułach w gazetach lub w archiwum osiedlowego domu kultury, który nie zawsze już istnieje. Historiografia, moim zdaniem, zbyt skupia się na sferze politycznej Polski Ludowej, pomijając życie społeczne, w tym kwestię mieszkalnictwa⁹. Niewystarczająco zwraca się uwagę na rolę spółdzielczości mieszkaniowej, tak pod względem budowy, jak i tworzenia życia społecznego.

Od samego początku budowy nowych mieszkań (lub odbudowywania zniszczonych podczas wojny) zwracano uwagę na społeczny aspekt ich powstawania, związany także z gwałtowną industrializacją i dużą migracją ze wsi do miast. W samym ruchu spółdzielczym jak i w świecie akademickim zdawano sobie sprawę, że osiedlenie wielu ludzi pochodzących z różnych środowisk i nieznających się nawzajem stwarza problemy społeczne, które mogą negatywnie oddziaływać na jakość życia w nowym osiedlu¹⁰. Pedagodzy i socjolodzy rekomendowali stworzenie systemu, który do prowadzenia działalności społeczno-wychowawczej będzie angażował mieszkańców osiedla, dzięki czemu wytworzą się naturalne więzi międzysąsiedzkie, pozytywnie wpływające na postawy nowych lokatorów¹¹.

Takie zadania stały też przed jedną z wielu powstałych w latach 70. spółdzielni, mającą administrować nowo wybudowanym osiedlem, planowanym na terenie dawnego lotniska we Wrzeszczu. W 1969 r. SARP¹² ogłosił wyniki konkursu na projekt nowego osiedla. Komisja brała m.in. pod uwagę zagospodarowanie przestrzeni wspólnych. Pierwszą nagrodę zdobył zespół inż. Romana Hordyńskiego z „Miastoprojektu”¹³ w Gdańsku. Projekt zakładał unikalne ułożenie bloków w heksagony (tzw. plastry miodu). Dzięki temu wygospodarowano bardzo dużo miejsca na przestrzenie wspólne i tereny zielone. Do tego niektóre bloki miały zostać wybudowane w układzie schodkowym i posiadać różną wysokość, aby nie przytłoczyć mieszkańców rozmiarem, a ponadto być ułożone w falistej linii. Całość powinna funkcjonować

9 Obecnie jedyną monografią jest praca Dariusza Jarosza *Mieszkanie się należy. Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010. Do lat 60. tematykę tę porusza Karol Madej, *Spółdzielczość mieszkaniowa. Władze PRL wobec niezależnej inicjatywy społecznej (1961–1965)*, Warszawa 2003. Bardzo dobry rys historyczny spółdzielczości mieszkaniowej znaleźć można w publikacjach branżowych z okresu PRL-u, choć nie są one pisane przez historyków.

10 A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974, s. 122–125.

11 *Ibidem*; I. Jundziłł, *Środowiskowy system wychowawczy w mieście*, Warszawa 1983.

12 Stowarzyszenie Architektów Polskich.

13 Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego, państwowa jednostka powołana w celu wykonywania prac projektowych dla inwestycji z zakresu budownictwa mieszkaniowego i inwestycji produkcyjno-usługowych. W skład zespołu wchodził także Stefan Grochowski i Teresa Opic.

tak, by dzieci podczas drogi do szkoły czy zabawy na zewnątrz nie musiały przechodzić przez żadną ruchliwą ulicę. Komisja konkursowa podkreślała dobry kąt rozchylenia bloków, zapewniający widok z mieszkań na lasy oliwskie lub Zatokę Gdańską, oraz odpowiednie nasłonecznienie¹⁴. Architekci uwzględnili też powstanie na terenie pasa startowego długiego na kilometr wielkiego ośrodka usługowego, którego realizacja była w późniejszych latach odkładana w czasie, aby ostatecznie nie zostać zrealizowaną.

Koncepcja zabudowy lotniska wpisywała się w założenia „Karty Ateńskiej” i szerzej nurtu modernizmu, czy w zasadzie socmodernizmu, uwzględniając społeczne funkcje osiedla. Inspiracją były także powstałe na zachodzie w poprzedniej dekadzie osiedla, takie jak Le Mirail, obecnie dzielnica Tuluzy, lub Bijlmermeer – dzielnica Amsterdamu, w których po raz pierwszy zastosowano heksagonalne ułożenie bloków, powtórzone przez polskich architektów¹⁵.

Projekt zakładał powstanie czterech jednostek osiedla: A, B, C i D. Jednostkę A miał ograniczać pas startowy, ulice Rokossowskiego¹⁶ i Hynka. Jednostka B także przebiegała po lewej stronie Rokossowskiego, ale po drugiej stronie pasa startowego i biegnącej wzdłuż niej ówczesnej ul. XXX-lecia PRL¹⁷, aż do zabudowań we Wrzeszczu. Natomiast jednostka C usytuowana miała zostać naprzeciw jednostki B, granicząc z cmentarzem na Zaspie i ul. Bolesława Chrobrego. Jednostka D zaplanowana została naprzeciw jednostki A, po drugiej stronie ul. Rokossowskiego, granicząc z blokami Przymorza. W tej kolejności miały także przebiegać prace budowlane. Główne arterie łączące osiedla z miastem nosiły jednakże nazwy typowe dla polityki historycznej PRL-u: Rokossowskiego i XXX-lecia PRL. Oprócz samych budynków mieszkalnych zaplanowano też różną infrastrukturę towarzyszącą, od placów zabaw, bibliotek, aż po najważniejsze dla dorosłych mieszkańców sklepy i pawilony handlowo-usługowe, a także garaże w stosunku 1:1 względem liczby mieszkań¹⁸.

Mieszkania dla tych, którzy byli odpowiedni czas zrzeszeni w spółdzielni lub mogli otrzymać przydział z budownictwa zakładowego, były stosunkowo łatwo dostępne. Przykładowa cena wkładu własnego jednego z mieszkań o powierzchni 56 m² wynosiła 50 600 zł za mieszkanie spółdzielcze lokatorskie, czyli takie bez prawa do sprzedaży i wyłączonej własności. Do tego Powszechna Kasa Oszczędności, przy oszczędnościach 8000 zł i kredycie

14 W. Gruszkowski, *Nowa dzielnica mieszkaniowa w Gdańsku. Konkurs zamknięty SARP nr 423*, „Architektura” 1970, nr 8, s. 276.

15 I. Tomaszewska, *Dzielnica Mieszkaniowa „Zaspa”, marzenia a rzeczywistość*, „Porta Aurea. Rocznik Instytutu Historii Sztuki UG”, 16, 2017, s. 228.

16 Obecnie Rzeczypospolitej.

17 Dziś Jana Pawła II.

18 Zbiory prywatne Bogumity Marszał, *Materiały na zebranie przedstawicieli członków L.W.S.M. „Zaspa”*. 25 czerwca 1974, LWSM „ZASPA” 1974, s. 11.

w Banku Inwestycyjnym na 16 000 zł, udzielała kredytu na pozostałą kwotę¹⁹. Należy też wspomnieć, że otrzymane mieszkanie zawierało wyposażenie w postaci parkietu, parapetów, umywalk, wanny, drzwi wewnętrznych, elektryki etc.²⁰ Według danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, średnia miesięczna pensja w Polsce wynosiła wtedy 3185 zł²¹. Całość wkładu mieszkaniowego była więc równa prawie 16 średnim pensjom²².

Spółdzielnia Zaspą została powołana w 1972 r., a na jej czele stanął Roman Raszewski, prezes Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze” od momentu jej założenia w 1959 r. Był doświadczonym spółdzielcą i wiele inicjatyw powstałych na osiedlu można jemu właśnie zawdzięczać. W 1973 r. rozpoczęto budowę, a 24 lipca 1974 r. oddano do użytku pierwszy blok, przy ul. Pilotów 20. W następnych latach systematycznie budowano kolejne bloki, a koniec prac miał miejsce w 1983 r. W 1988 r. prezesem spółdzielni został Zbigniew Gwoździński. Tymczasem w kraju ruszyły przemiany gospodarcze, które nie ominęły Zaspą. Zaczął się proces prywatyzacji mienia państwowego, tereny miejskie przylegające do spółdzielni były sprzedawane inwestorom pod pawilony handlowe, co rodziło sprzeciw części mieszkańców, m.in. z powodu wycinki drzew nie tak dawno jeszcze sadzonych czy likwidacji placu zabaw²³. Znacząco wzrosły także czynsze i opłaty za energię²⁴. W 1990 r. prezesem został Krzysztof Szerkus, a 15 grudnia, na nadzwyczajnym zebraniu członków spółdzielni, LWSM „Zaspą” skończyła swoją historię. Dokonał się podział na cztery spółdzielnie: „Młyniec”, „Rozstaje”, „Domków na Rozstajach”, które powstawały w latach 80. przy ul. Kombatantów, oraz „Zaspą”, która miała na celu dokończenie budowy kolejnych bloków

19 Informacje na podstawie wniosku o udzielenie kredytu złożonego do Powszechnej Kasy Oszczędności przez Bogumiłę Marszał.

20 Informacja od mieszkańca Zaspą, potwierdzona dokumentem: *Zarządzenie Ministrów Finansów oraz Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 25 stycznia 1973 r. w sprawie udzielania kredytu i pomocy bezzwrotnej na uzupełnienie wkładów własnych do spółdzielni budownictwa mieszkaniowego*, M.P. 1973, nr 5 poz. 36.

21 *Przeciętne wynagrodzenie od 1950 r.*, <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach> [dostęp: 31 października 2025].

22 Dla porównania, dzisiaj za takie samo mieszkanie (orientacyjna kwota 700 tys. zł), przy średniej krajowej ok. 6200 zł (netto) trzeba przeznaczyć 111 pensji. Osobną kwestię stanowi czas oczekiwania na mieszkanie, wymagający pogłębionych badań. Przykładowo, według badań z 1980 r., w 1973 r. najkrócej na mieszkanie oczekiwano w budownictwie zakładowym (2,4 roku), następnie komunalnym (2,6 roku), a najdłużej w spółdzielniach (cztery lata), zob.: B. Wietlicka, *Przydział mieszkań w 1973 r. dla osób młodych*, [w:] *Rozdział mieszkań w latach 1970–1975*, red. Z. Barszczewska, Warszawa 1980, s. 90. Z kolei inne badania oczekiwania na mieszkania spółdzielcze wskazują na 3,2 roku w 1966 r. (woj. gdańskie: 2,3 roku), 5,8 roku w 1970 r. (woj. gdańskie: sześć lat). zob. D. Jarosz, *op. cit.*, Warszawa 2010, s. 238, tab. 25. Problem narastał wraz z wchodzeniem w dorosłość pokolenia „wyżu demograficznego” i drugą falą migracji ze wsi do miast, o czym świadczy m.in. jeden z 21 postulatów ze strajków sierpniowych w 1980 r.

23 Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), 4196/711, LWSM Zaspą rok/lata 1985–1989, s. 584.

24 (v), *Ile za mieszkania?*, „Głos Wybrzeża” (dalej: GW), nr 3, z 4 stycznia 1990 r., s. 2.

na północnym końcu dzielnicy²⁵. Nowo powstałe spółdzielnie działały już jednak w zupełnie innych realiach gospodarczych.

TŁO SPOŁECZNE

W celu zobrazowania realiów, w jakich odbywała się praca społeczno-wychowawcza na Zaspie w latach 80., należy przedstawić zarys panujących tam stosunków społecznych i relacji międzysąsiedzkich.

Ówczesna Zaspą, za sprawą mieszkającego tam od 1981 r. Lecha Wałęsy, wiele razy znajdowała się w centrum krajowej polityki. Tutaj kończyły się opozycyjne pochody pierwszomajowe, organizowane od wprowadzenia stanu wojennego, które przebiegały pod domem Lecha Wałęsy, przechodząc wcześniej trasę od przystanku kolejki, wzdłuż ul. Hynka. Oddziały ZOMO starały się nie dopuścić do większego zgromadzenia pod domem przewodniczącego „Solidarności”, blokując i obstawiając ulice. Pierwszy z pochodów odbył się w 1982 r.²⁶ Gdy 14 listopada 1982 r. Lech Wałęsa wrócił z internowania, pod jego blokiem także gromadziły się grupy sympatyków związku. Podobnie było w 1983 r., gdy otrzymał pokojową nagrodę Nobla. Trudno jest ustalić udział zaspian w tych demonstracjach, a także stosunek do nich, były one jednak wyraźnie widoczne na osiedlu. W 1984 r. dwóch taterników na bloku przy ul. Pilotów 12 od strony przystanku Szybkiej Kolei Miejskiej namalowało napis „Uwolnić Gwiazdę”, będący żądaniem wolności dla gdańskiego działacza „Solidarności” Andrzeja Gwiazdy, jednego z dłużej przetrzymywanych internowanych w stanie wojennym.

W 1984 r. miało miejsce tragiczne wydarzenie, które mocno odcisnęło się w lokalnej pamięci i wzbudziło duże zaniepokojenie wśród mieszkańców. Podczas wieczornego biegu Jerzy Sz., oficer Polskich Linii Oceanicznych, został napadnięty i brutalnie pobity przez grupę nastolatków z Przymorza, wskutek czego zmarł. Jak wykazało śledztwo, sprawcy wybrali swoją ofiarę przypadkowo, a powodem był incydent sprzed kilkunastu dni, gdy grupa młodzieży zaspiańskiej w wyniku sprzeczki pobiła swoich rówieśników z Przymorza pod kawiarnią Kasztel²⁷. Jak twierdzili znajomi ze szkoły, powodem była walka o dominację w klubie²⁸. Około dziesięcioosobowa grupa nastolatków wybrała się 20 października na Zaspę z pragnieniem zemsty na kimś z osiedla. Postanowili napaść pierwszą napotkaną osobę. Około godziny osiemnastej Jerzy Sz. odbywał samotny wieczorny bieg, gdy został przez ową grupę śmiertelnie pobity. Już tego samego dnia milicja aresztowała ośmiu sprawców,

25 H. Gajcy, *Co słysząc na „Młyńcu”*, Gdańsk 1999 [biuletyn].

26 K. Lisiecki, T. Panek, W. Wabik, *Gdańsk w stanie wojennym 1981–1983*, 2021 [broшура IPN], s. 53.

27 Dzisiaj dzielnica VII Dwór.

28 K. Krupa, J. Linder, *Trzy rozmowy, trzy postawy*, GW, nr 260, z 31 października 1984 r., s. 4.



1. Napis na ul. Pilotów 12, zamalowany nieudolnie przez Straż Pożarną, górne litery pozostały nietknięte z powodu zbyt krótkiego wysięgnika

Fot. Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

a dwóch pozostałych nazajutrz. Dla mieszkańców ta sytuacja była szokiem, a temat morderstwa przewijał się jeszcze niejednokrotnie²⁹.

Ustalenie poziomu bezpieczeństwa na Zaspie wymagałoby wglądu i analizy milicyjnych raportów z kilku lat, jednak fakt, jak mocne wrażenie wywołała ta zbrodnia i fakt, że marynarz biegał samotnie, mogą świadczyć o tym, że wcześniej nie odczuwano takiego strachu. Istotna jest też kwestia, że zabójcy pochodzili z Przymorza, a nie Zaspy. Niemniej duża liczba młodzieży sprzyjała różnym awanturom i chuligaństwu, co było w latach 80. trendem ogólnopolskim i przejawiało się np. w powstawaniu grup pseudokibiców. Zarówno znajomi jak i rodzina jednego ze sprawców łączyli jego czyn ze złym wpływem grupy kibiców Lechii Gdańsk, z którą zaczął przebywać.

Powstawały pierwsze subkultury punków i skinów, którzy w relacjach pracowników Domu Społecznego także toczyli ze sobą walki, np. przy okazji koncertów³⁰. Nie zniknął również problem wandalizmu – np. jednym z wniosków zgłoszonych na zebraniu w 1984 r.

²⁹ Zbrodnia na Zaspie, „Dziennik Bałtycki” (dalej: DB), nr 254, z 26 października 1984 r., s. 1–2.

³⁰ Relacja pracownika Domu Społecznego.

było zabezpieczenie latarni przez jej rozbijaniem³¹. Niepokój wśród pracowników spółdzielni wzbudzała postawa mieszkańców, ich obojętność na dobro wspólne, przejawiająca się w tolerowaniu niszczenia klatek schodowych przez dzieci, nielegalnemu zabudowywaniu balkonów i korytarzy na klatkach schodowych, a także niechęć do działania w samorządzie. Opisujący zebranie Rady Osiedla „Rozstaje” dziennikarz „Głosu Wybrzeża” przedstawia atmosferę na Zaspie w bardzo ponurych barwach³², warto jednak zauważyć, że artykuł powstał niecały miesiąc po zabójstwie Jerzego Sz. i mógł ulec on ogólnemu nastrojowi przygnębienia. Ofiarą aktów wandalizmu nierzadko padały nasadzone drzewa i krzewy³³.

W latach 80. wybudowano także dwa kościoły. Najpierw rozpoczęto budowę Świątyni Opatrzności Bożej, zlokalizowanej w jednostce C niedaleko szpitala, w której pierwszą mszę świętą, co prawda polową, odprawiono w sierpniu 1979 r. Drugą świątynią był kościół



2. Dekoracje bloków z okazji mszy papieskiej w 1987 r.

Fot. Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

³¹ APG, 10/4196/168, Plany działania, materiały z zebrania przedstaw. czł. sp-ni RSM Bałtyk, SM Osiedle Młodych, LWSM Zaspa, SM Radunia w Pruszczu Gd., Inwestoprojekt w Sopocie, s. 56.

³² M. Geysztor, *Samorząd na Zaspie*, GW, nr 264, z 6 listopada 1984 r., s. 3.

³³ *Trzy pytania do prezesa Kazimierza Sokołowskiego*, „WrZaspa”, 1987, nr 2, s. 1.

pw. św. Kazimierza, położony na zbiegu ulic Pilotów i XXX-lecia PRL. W 1981 r. powstały tam salki katechetyczne, budowę kościoła rozpoczęto w 1982 r., a w 1984 r., decyzją biskupa, utworzono parafię³⁴.

Na przykładzie tej pierwszej budowli widać skomplikowane relacje między Kościołem i częścią mieszkańców a władzami. Plany osiedla nie obejmowały kościołów i rozmowy na ten temat zostały podjęte z inicjatywy mieszkańców, którzy zebrali ponad 7 tys. podpisów. Pod koniec lat 70. toczył się spór z urzędnikami o możliwość budowy kościoła. Ścierały się tu dwie różne wizje, gdyż strona kościelna chciała, by kościół powstał na eksponowanym miejscu w osiedlu, a urzędnicy preferowali lokalizację na uboczu. Duchowni odrzucili wszystkie propozycje architektów, a ostatecznie świątynia powstała w miejscu planowanego liceum³⁵. Teren Parafii pw. Opatrzności Bożej razem z ul. XXX-lecia PRL był miejscem największej mszy świętej w Polsce, która odbyła się w 1987 r. podczas wizyty Jana Pawła II.

PERIODYZACJA – ROK 1981

Ważny w historii Zaspy rok 1981 stanowi też pewną cezurę czasową. W lutym na emeryturę odszedł prezes Roman Raszewski, a jego następcą został Kazimierz Sokołowski, jeden z założycieli spółdzielni, będący przed objęciem funkcji prezesa zastępcą ds. technicznych. Harcmistrz, który działalności społeczno-wychowawczej poświęcił kilka artykułów i publikacji. „Uważam, że skupiska ludzkie, jakim jest także spółdzielnia mieszkaniowa, ściślej osiedle, powinny poczuwać się do obowiązku kształtowania samych siebie, a także wspomagać tych, co taką rolę przejmują w stosunku do tych społeczności. Stąd moje zainteresowanie działalnością społeczno-wychowawczą”³⁶ – pisał w zdawczym protokole dla swojego następcy w 1988 r. Jeszcze w 1980 r. rozpoczęto oddawanie do użytku kompleksu pawilonów handlowych przy ul. Pilotów 3³⁷, w którym w listopadzie 1981 r. zaczął działać Dom Społeczny „Zaspa”. Kompleks zapewniał długo wyczekiwaną bazę lokalową pod działalność społeczno-wychowawczą, której brak dotkliwie odczuwano w poprzednich latach. Powstała Rada Programowa Działalności Społeczno-Wychowawczej, na której czele stanął dr Józef

34 Zbiory prywatne Bogumiły Marszał, *Materiały na zebranie przedstawicieli członków L.W.S.M. „Zaspa” 11 Maj 1981*, LWSM „ZASPA”, 1981, s. 53; D. Gucewicz, *Z dziejów parafii katolickich na Przymorzu i Zaspie w okresie PRL*, [w:] *Zaspa i Przymorze*, red. J. Dargacz P. Paluchowski, Gdańsk 2024 (Historie Gdańskich Dzielnic, t. 5), s. 247–285; Obie zaspiańskie parafie nie stanowią przedmiotu artykułu, dla ścisłości należy dodać, że obie budowy były inicjatywami oddolnymi, opartymi na czynie społecznym mieszkańców.

35 Z. Kościelak, *Dzieło Opatrzności. XXV lat parafii Opatrzności Bożej w Gdańsku Zaspie*, Gdańsk 2004, s. 24–30.

36 Zbiory prywatne Kazimierza Sokołowskiego, *Protokół przekazania stanowiska Prezesa Zarządu LWSM „Zaspa” spisany w dniu 1 lutego 1988 roku*, załącznik do protokołu, s. 2.

37 *Zaspa ma nowy bar*, „Wieczór Wybrzeża”, nr 268, z 30 października 1980 r., s. 4.



3. Malowanie napisu „Solidarność” na jednej z klatek schodowych

Fot. Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

Adamczyk³⁸. Koordynacją działań zajęł się Międzyosiedlowy Zespół Społeczno-Wychowawczy (MZSW), którym kierowała Maria Kut, będąca też pełnomocnikiem Zarządu Spółdzielni ds. społeczno-wychowawczych oraz kierownikiem Domu Społecznego. Funkcję zastępcy programowego pełniła Danuta Parys-Siodelska. W związku z uchwaleniem w 1982 r. nowej ustawy o prawie spółdzielczym, LWSM „Zaspa” zatwierdziła nowy statut, w którym Rada Spółdzielni nazwana została Radą Nadzorczą. Działała przy niej także komisja społeczno-wychowawcza, na której czele stał Józef Adamczyk³⁹. Do jej zadań należało nadzorowanie, kontrolowanie i opiniowanie działalności społeczno-wychowawczej spółdzielni. MZSW funkcjonował do końca działania „Zaspy”, czyli do grudnia 1990 r.

MIĘDZYOSIEDLOWY ZESPÓŁ SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZY I DZIAŁALNOŚĆ PODLEGŁYCH MU PLACÓWEK I INSTYTUCJI

Powołanie MZSW było konieczne ze względu na zbliżającą się ku końcowi budowę osiedla, a co za tym idzie pojawienie się nowych 40 tysięcy mieszkańców. To, co mogło funkcjonować w 13-tysięcznej jednostce A, nie zapewniłoby wystarczającej oferty dla pozostałych zespołów dzielnicy. Centrum działalności było skupione w Domu Społecznym, który posiadał status Klubu I kategorii i tam odbywało się najwięcej zajęć, jednak oprócz niego istniał Klub „Rozstaje” i Klub „Młyniec”. W jednostce C w 1982 r. otwarto Dom Kombatanta, którego

³⁸ H. Gajcy, *op. cit.*

³⁹ APG, 14196/168, Plany działania, materiały z zebrania..., s. 40.

część także była przeznaczona dla wszystkich mieszkańców Zaspy. W 1983 r. w jednostce D otwarto Klub „Mini”.

DOM SPOŁECZNY „ZASPA”

Dom Społeczny był przeznaczony dla wszystkich mieszkańców Zaspy i stanowił centralny ośrodek działalności społeczno-wychowawczej. Zajmował górne piętro pawilonu przy ul. Pilotów 3. Jego początki oceniano jako trudne, z powodu braku doświadczeń mieszkańców z tego typu placówką, jednak w następnych latach już chętnie go odwiedzali⁴⁰. Tak prezentowała się jego oferta w 1986 r. zamieszczona we „WrZaspie”, osiedlowej gazecie wydawanej z pomocą „Wieczoru Wybrzeża”, stanowiącą jego dodatek nadzwyczajny:

pracownie plastyczne dla dzieci lub plastyka amatora, klub szachowy, pracownia fotograficzna, pracownia komputerowa, pracownia modelarstwa lotniczego, teatr dziecięcy, scena młodzieżowa, młodzieżowe zespoły muzyczne, dziecięcy zespół wokalny, dziecięce grupy rytmiczno-baletowe, Akademia życia – joga, poradnia rodzinna i poradnia wychowawcza, automobilklub «Zaspa», kursy języków obcych, rowerowe, tańca i szycia⁴¹.

Według relacji pracowników najaktywniej działał Klub Seniora „Złota Jesień”, który miał własny zarząd i kontynuował działalność zapoczątkowaną w 1976 r.⁴² Bardzo prężnie funkcjonowały młodzieżowe zespoły muzyczne, którym zapewniało odpowiedni sprzęt i lokale, a z ramienia Domu Społecznego opiekował się nimi Zdzisław Kościelak. Jednymi z popularniejszych były „Profesor Nossoff” czy „Riff”. Próby w Domu Społecznym odbywała też Orkiestra Kameralna Wojciecha Rajskiego oraz „Teatr Snów”⁴³. Sekcje plastyczne działały bardzo aktywnie i dzieliły się na trzy grupy wiekowe. Najmłodsi uczyli się podstaw malowania i rozwijali kreatywność, starsi, oprócz prac manualnych, odwiedzali pracownie zaspiańskich plastyków⁴⁴ i gdańskie muzea. Najstarsi – młodzież i dorośli, posiadali Klub Plastyka-Amatora. Zainteresowani fotografią doskonalili swoje umiejętności przy wsparciu profesjonalnych fotografów, np. Stefana Figlarowicza, a także odwiedzali różne pracownie fotograficzne. Dzieci uczęszczające na zajęcia plastyczne oraz fotograficzne często wyjeżdżały

40 K. Mielewczyk, *W Domu Społecznym na Zaspie*, DB, nr 182, z 7 sierpnia 1986 r., s. 6.

41 „WrZaspa gazeta mieszkańców Zaspy”, nr 1, 1986.

42 Relacja pracownika Domu Społecznego.

43 Relacja pracownika Poradni Psychologicznej.

44 W źródłach nie natrafiłem na bardziej szczegółowe informacje o oddziaływaniu plastyków na osiedle, kwestia ta wymaga osobnych badań.

w tzw. plener do różnych ośrodków wypoczynkowych⁴⁵. Aby podnieść skuteczność terapii dla dzieci nieśmiały, pod kierunkiem Barbary Lewandowskiej, kierującej poradnią rodzinną, powstał teatr dzieci nieśmiały „Biedronki”. W celu przełamania lęku dzieci grały zza kotary lub zastłon, a następnie powoli zaczynały odgrywać większe role. Teatr występował także poza osiedlem, m.in. w konkursie na Oruni⁴⁶. W tym samym budynku mieściło się także kino, które obsługiwane było przez sieć miejskich kin, ale aparatura i pomieszczenie należało do spółdzielni. Działał przy nim Dyskusyjny Klub Filmowy, którym kierował Mirosław Przyłipiak, późniejszy profesor nauk humanistycznych, filmoznawca, kawaler Orderu Odrodzenia Polski. W Domu Społecznym funkcjonował także hotelik dziecięcy, będący bardziej reklamową nazwą „przechowalni dla dzieci”⁴⁷, który na początku lat 80. cieszył się bardzo dużą popularnością i był otwarty prawie w każdy dzień tygodnia, w różnych godzinach⁴⁸. W jego budynku mieścił się też jeden z oddziałów przedszkola nr 68, natomiast przedszkole otwarte⁴⁹ nadal prowadziło zajęcia w tym samym miejscu, raz w tygodniu przez trzy godziny. Kosztowały one 100 zł miesięcznie. Z kolei Dom Społeczny zapraszał wszystkie dzieci od godz. 9. do 17. i, jak zapewniali pracownicy, każdy młody mieszkaniec był mile widziany⁵⁰.

Wspólnie z kinem stworzono inicjatywę „Kino Familijne” – pokazy filmów dla rodziców, podczas których ich dzieci mogły zostać oddane pod opiekę do hoteliku⁵¹. Dla ludzi samotnych został utworzony Klub „Kryptonim Życie”, gdzie mogli nawiązywać międzysąsiedzkie relacje. Wraz z rozwojem technologii wzrosło zainteresowanie komputerami. Spółdzielni udało się pozyskać sprzęt i w 1986 r. rozpoczęły się zajęcia komputerowe, które cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem wszystkich grup wiekowych, a do zapisów ustawiano się w kolejkach. Zajęciami kierowała Czesława Maj, dla każdej wieku przewidziano inne zagadnienia. Dom był także miejscem licznych koncertów i występów artystów ogólnopolskiej sławy. Swoją siedzibę miał też w nim Kuratorski Ośrodek Pracy z Młodzieżą, kontynuujący swoją działalność z poprzednich lat. Funkcjonowały także mniejsze kluby, np. brydżowy i szachowy. Dalej istniała także poradnia wychowawcza i rodzinna, w której rodzice mogli otrzymać fachową pomoc i poradę dotyczącą wychowania dzieci i diagnozowania ich problemów.

45 Zbiory Domu Kultury SM „Młyniec”, *Dom Społeczny „Zaspa”*.

46 Relacja pracownika Poradni Psychologicznej.

47 Nazwa występująca w poprzednich latach.

48 „Ziemia Gdańska. Biuletyn Metodyczny”, 1986, nr 148, s. 28–29.

49 Przedszkole otwarte było inicjatywą powstałą w 1976 r. Działało przy przedszkolu nr 68. Miało ono na celu socjalizację dzieci, które nie uczęszczały do przedszkola, a zostawały pod opieką w domu, przed pójściem do szkoły podstawowej. Zajęcia odbywały się popołudniami i były prowadzone przez pracowników przedszkola, zob.: I. Jundziłł, *Człowiek w osiedlu mieszkaniowym „Zaspa”*, cz. 3, Gdańsk 1980 [biuletyn], s. 55.

50 (d), *Hotelik dla najmłodszych*, GW, nr 258, z 29 grudnia 1981 r., s. 3.

51 *Na Zaspie Kino Familijne, Wieczór przy świecach*, DB, nr 54, z 17 marca 1983 r., s. 6.

Ostatnim ważnym wydarzeniem dla Domu Społecznego w czasie istnienia „Zaspy” było uczestnictwo, grupy jego podopiecznych, pod opieką Danuty Parys-Siodelskiej i Barbary Lewandowskiej, w światowym finale „Odysei Umysłu”, organizowanej w USA, na Uniwersytecie w Des Moines w stanie Iowa, po wygraniu ogólnopolskich eliminacji⁵².

KLUB „ROZSTAJE”

Znajdował się przy ul. Leszczyńskich 3 w Klubie Asystenta, w bloku nazywanym Domem Młodego Naukowca⁵³. Organizował kursy kroju i szycia, języków obcych, posiadał sekcje plastyczną i szachową. Prowadzono w nim hotelik dziecięcy, gdzie prawie codziennie można było zostawić dzieci pod opieką⁵⁴.

KLUB KOMBATANTA

Mieścił się w Spółdzielczym Domu Kombatanta przy ul. Kombatantów 4. Budowę samego domu rozpoczęto w 1978 r., jednak jego oddanie przeciągało się. Wielokrotnie przesuwano terminy, pierwotnie miał zostać otwarty w 1981, później wiosną 1982, następnie w sierpniu tegoż roku⁵⁵. Ostatecznie jego uroczyste otwarcie nastąpiło 1 września 1982 r. Brały w nim udział władze wojewódzkie, miejskie i lokalne partyjne. Sam budynek był duży i dobrze urządzony, posiadał 100 mieszkań M-2 i 37 M-1, a przewidziany był na 139 mieszkańców⁵⁶. Oprócz części mieszkalnej posiadał on kuchnię, stołówkę, świetlicę i sklep. Domem administrował Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, ale sam pomysł gorąco wspierała zarówno „Zaspa”, jak i Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa⁵⁷. Obecność samych kombatantów stwarzała naturalną okazję do prowadzenia działalności edukacyjnej i patriotycznej wśród mieszkańców. Klub Kombatanta organizował różne zajęcia dla dzieci, np. rytmiczno-baletowe⁵⁸.

52 Relacja pracownika Domu Społecznego.

53 W domu tym mieszkali młodzi pracownicy akademicy.

54 *O tym warto wiedzieć*, DB, nr 187, z 14 września 1981 r., s. 4.

55 *Kiedy Kombatanci wprowadzą się do swojego domu?*, „Wieczór Wybrzeża”, nr 154, z 9 sierpnia 1982 r., s. 3.

56 *Oddanie Domu Kombatanta*, DB, nr 172, z 2 września 1982 r., s. 2.

57 A. Stanisławski, *Zamieszkają we własnym domu*, DB, nr 169, z 30 sierpnia 1982 r., s. 3.

58 *Na zajęcia do klubów*, DB, nr 234, z 7 października 1986 r., s. 4.

KLUB „MINI”

Zlokalizowany przy ul. Meissnera 11 odgrywał pomniejszą rolę, ale i on organizował wiele zajęć. Odbýwały się w nim kursy kroju i szycia, językowe⁵⁹, funkcjonowała tam sekcja plastyczna dla dzieci na poziomie zaawansowanym czy kółko szachowe⁶⁰. Ku niezadowoleniu niektórych mieszkańców nie prowadził on jednak hoteliku dziecięcego⁶¹.

KLUB „MŁYNIEC”

Mieścił się przy ul. Pilotów 11⁶². W 1981 r. nadal funkcjonowała w nim Szkoła dla Rodziców – inicjatywa autorstwa Ireny Jundziłł⁶³. Jej celem był rozwój kompetencji wychowawczych młodych rodziców dzięki wykładom i pogadankom z psychologii i pedagogiki. Klub skupiał się głównie na działalności rekreacyjno-turystycznej we współpracy z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym⁶⁴. Ponadto, tak jak inne kluby, organizował różne kursy, występy teatralne czy zajęcia w wakacje i ferie.

ŚWIĘTA, UROCZYSTOŚCI I WYDARZENIA

Dom Społeczny dawał możliwość organizacji wielu wydarzeń kulturalnych, dlatego w latach 80. zorganizowano na Zaspie sporo koncertów, teatryków i zabaw tanecznych, a S. Figlarowicz, razem z sekcją fotograficzną, przygotowywał wystawy. Wystawa „Tu mieszkam” poruszała problem zanieczyszczenia Zaspy przez Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Fala”. Zdjęcia zostały podpisane fragmentami skarg i petycji do różnych instytucji w tej sprawie⁶⁵. Z kolei w maju 1987 r. na witrynach sklepu „Victus” artysta stworzył wystawę pt. „Sufit biega na obcasach”, która zawierała fotogramy z nowoczesnego osiedla połączone z poezją Miirona Białoszewskiego⁶⁶. Od 1985 r. rozpoczęto w Domu Społecznym organizację przeglądu zespołów rockowych pod hasłem „Rock na Zaspie”. Do udziału były zaproszone amatorskie zespoły rockowe i spośród zgłoszeń wyłaniano kilka najlepszych do koncertu w Domu

59 *Można wybrać coś dla siebie*, DB, nr 215, z 16 września 1987 r., s. 6.

60 *Na zajęcia do klubów*, DB, nr 234, z 7 października 1986 r., s. 4.

61 (a!), *Uważamy, że...*, DB, nr 187, z 9 sierpnia 1984 r., s. 6.

62 Obecnie mieści się tam klub „Plama”, powstały w maju 1991 r.

63 Działalność I. Jundziłł jest związana z początkowym etapem działalności społeczno-wychowawczej spółdzielni. Stworzyła ona jej program i Kolegium ds. Wychowania – ciało nadzorujące całą działalność; zob. I. Jundziłł, *op. cit.*

64 „Ziemia Gdańska Biuletyn Metodyczny”, 1986, nr 148, s. 27.

65 „Ziemia Gdańska Biuletyn Metodyczny”, 1985, nr 144–145, s. 89.

66 „Gdański Rocznik Kulturalny”, 10, 1987, s. 291.



4. Demonstracja zmierza pod dom Lecha Wałęsy wzdłuż ul. Hynka, 1983 lub 1984 r.

Fot. Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

Spółecznym. Zwycięzcy fundowano afisz reklamowy⁶⁷. Na występy przyjeżdżało wielu znanych artystów, m.in. Pan Tik-Tak, Bogdan Łazuka, lub znanych aktorów jak Janusz Gajos czy Roman Kłosowski⁶⁸. Regularnie odbywały się także inne koncerty, np. muzyki popularnej czy dni tematyczne, jak cykl „Spotkania z Leningradem”, gdzie rosyjskie piosenki śpiewał „Duet Caro”⁶⁹. Organizowano także szereg pomniejszych wydarzeń, np. w 1982 r. przygotowano pokaz dekoracji stołu wigilijnego w Domu Społecznym, Klubie Kombatanta i Klubie „Rozstaje”⁷⁰, poetycki wieczór przy świecach, czy koncerty skierowane do młodzieży⁷¹. Regularnie odbywały się także giełdy towarów używanych i tzw. pchle targi. W 1983 r., z okazji 10-lecia powołania Spółdzielni, w Operze Bałtyckiej odbyła się uroczystość, na której wyróżniono zasłużone dla „Zaspy” osoby. Wieczór uświetnił spektakl operowy.

Kontynuowano i rozwijano tradycję Dni Osiedla, zwanych też świętem Zaspy lub „Dniami Zaspy”. Odbywały się one pod koniec maja i na początku czerwca, i często łączono je z Dniem Dziecka. Z tej okazji w 1981 r. w klubie „Młyniec” gościł Roman Kłosowski⁷². W 1982 r., w ramach obchodów „Dni Zaspy”, zorganizowano m.in. rajd rowerowy wokół osiedla, bieg przełajowy, pokazy zwierząt młodych zaspian i spotkanie z weterynarzem, wystawę modeli samolotowych, występy teatryku dziecięcego, turniej szachowy, wyścigi wrotkarskie, turniej tenisa stołowego, bal dla dzieci pod gołym niebem, dyskotekę dla młodzieży i zabawę taneczną dla dorosłych mieszkańców w Domu Społecznym. Cały dzień

67 *Rock na Zaspie*, DB, nr 55, z 6 marca 1989 r., s. 4.

68 Zbiory Domu Kultury SM „Młyniec”, *Działalność Społeczno-Wychowawcza w osiedlu Zaspa*.

69 „Gdański Rocznik Kulturalny”, 10, 1987, s. 342.

70 *Pokaz dekoracji stołu wigilijnego*, DB, nr 246, z 16 grudnia 1982 r., s. 6.

71 „Ziemia Gdańska Biuletyn Metodyczny”, 1986, nr 148, s. 28–29.

72 *Dla dzieci w dniu ich święta*, DB, nr 84, z 29 kwietnia 1981 r., s. 4.



5. Oddziały ZOMO otaczają blok, w którym mieszkał Lech Wałęsa, by nie dopuścić do niego demonstrantów, 1 maja 1982 lub 1983 r.

Fot: Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

poświęcono turniejom sportowym różnych dyscyplin, współorganizowanym ze szkołami. Odbyło się także spotkanie „Fachowcy – mieszkańcom”, podczas którego udzielano porad w urządzaniu mieszkania. Na pasie startowym urządzono wyścigi modeli rakietowych. Obchody zakończono wycieczką krajoznawczą do Borcza. Oprócz tego odbyły się kiermasze i giełda informacji turystycznej. Łącznie wszystkie wydarzenia trwały od poniedziałku do niedzieli! Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” tak podsumowała program: „Jak widać, program imprez jest imponujący. Naprawdę dobrze być mieszkańcem Zaspy”⁷³. W kolejnych latach nieznacznie zmieniano aktywności, ale bogactwo form i czas trwania pozostały podobne. Stałym elementem były kolorowe parady ulicami dzielnicy, zabawy dla dzieci, turnieje sportowe, wycieczki krajoznawcze, „pchle targi” pod hasłem „To się jeszcze może przydać”, koncerty artystów, w tym Orkiestry Kameralnej Wojciecha Rajskiego. wykorzystywano także pas startowy do imprez rowerowych czy prezentacji wozów straży pożarnej. Starano się przy tym, by zadbać równomiernie o mieszkańców wszystkich jednostek osiedla. Każdy z klubów przygotowywał własne atrakcje, a imprezy dla dzieci odbywały się często w dwóch

⁷³ Atrakcje na Zaspie, DB, nr 105, z 30 maja 1982 r., s. 4.

miejscach naraz. Organizowano kiermasze, występy w Domu Kombatanta i przegląd rockowy w Domu Społecznym.

Oprócz Dni Osiedla organizowano także tematyczne festyny, np. w 1984 r. z okazji Dnia Młodego Stoczniońca⁷⁴ czy serię imprez, konkursów recytatorskich i pokazów teatralnych pod nazwą „Wiosna na Zaspie”⁷⁵, „Jesienne spotkania z muzyką”⁷⁶ oraz konkursy, jak konkurs latawców lub konkurs fotograficzny „Uroki Gdańska” z okazji rocznicy wyzwolenia⁷⁷. Miejscem powyższych wydarzeń, w szczególności koncertów, zawodów sportowych bądź rozmaitych pokazów, np. balonów latających, był teren dawnego pasa startowego. Pracownicy Domu Społecznego wymyślali także niecodzienne wydarzenia, np. 30 marca, z okazji Wyzwolenia Gdańska, zaproszono wszystkie dzieci urodzone tego dnia wraz rodzinami i przyjaciółmi, dla których przygotowano 12-kilogramowy tort urodzinowy, poczęstunek, występ teatryku i bal⁷⁸. MZSW zorganizował także we wszystkich klubach zabawy i zajęcia dla dzieci w trakcie ferii wiosennych⁷⁹. Wydarzenia i imprezy odbywały się również z okazji tradycyjnych w tamtym okresie świąt, m.in. Dnia Kobiet⁸⁰. W 1984 r., razem z Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej „Młyniec”, zorganizowano I Ogólnopolski Bieg do Morza wzdłuż ul. XXX-lecia PRL, w którym uczestniczyło ok. 1000 osób⁸¹. Władze wojewódzkie, tak jak w poprzednich latach⁸², wykazywały zainteresowanie osiedlem, w 1982 r. odwiedził je wojewoda gen. Mieczysław Cygan i prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej⁸³.

Bardzo ważnym wydarzeniem w historii Zaspby była wizyta papieża Jana Pawła II w czerwcu 1987 r. Wielu mieszkańców zaangażowało się w budowę ołtarza, szycie flag, ozdabianie bloków, pielęgnowanie zieleni i sprzątanie osiedla. W tym czasie bloki były przyozdobione różnymi propaństwowymi i prorządowymi hasłami, jak: „Nasz ustrój to socjalizm”, „Nasza praca ojczyźnie” etc. Niektórym z nich samorzutnie dodano religijne hasła, np. do napisu „Nasza praca ojczyźnie” doczepiono od boku „i Bogu”. Spółdzielnia bynajmniej nie dystansowała się od uroczystości, m.in. wydano trzeci numer „WrZaspy”, w którym oprócz wywiadu z proboszczem znalazły się opisy przygotowań i mapa. Jej pracownicy także porządkowali tereny wokół miejsca mszy. W dniu wizyty zorganizowano dyżury mieszkańców

74 „Gdański Rocznik Kulturalny”, 10, 1987, s. 365.

75 *Wiosna na Zaspie*, WW, nr 80, z 23 kwietnia 1982 r., s. 5.

76 (v), *Jesienne spotkania z muzyką*, GW, nr 252, z 22 października 1984 r., s. 6.

77 (I), *Gdańsk w fotografii*, GW, nr 57, z 9 marca 1983 r., s. 6.

78 *Ziemia Gdańska...*, op. cit., s. 31.

79 (f), *Wiosenne ferie na Zaspie*, GW, nr 75, z 30 marca 1983 r., s. 6.

80 Zbiory Domu Kultury SM „Młyniec”, *Księga Honorowa*.

81 *Ibidem*.

82 W 1979 r. osiedle odwiedził Tadeusz Fiszbach.

83 *Ibidem*.

klatek schodowych w celu ewentualnej pomocy dla przybyszy, a także ochrony porządku i mienia⁸⁴.

ORGANIZACJE WSPÓŁPRACUJĄCE ZE SPÓŁDZIELNIĄ

W 1988 r. prezes Sokołowski przyznawał, że działalność turystyczna i sportowa generuje za duże koszty, a ze strony spółdzielni brak jej organizatorów, wobec czego jej prowadzenie należy całkowicie powierzyć organizacjom do tego wyspecjalizowanym⁸⁵, co w dużej mierze spółdzielnia robiła już wcześniej. Zaproszone do współpracy w 1975 r. organizacje w większości nadal prężnie działały na osiedlu, choć np. Związek Harcerstwa Polskiego zmienił swój charakter i funkcjonował przy zaspiańskich szkołach⁸⁶. Działalność rozwinęło natomiast Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Przy Domu Społecznym powołano Turystyczno-Sportowy Klub Wodny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Perkoz”, który organizował np. kursy motorowodne⁸⁷. Powstało także koło Polskiego Związku Wędkarstwa. Działało koło Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Zaspa” im. Kaprów Gdańskich, organizujące wiele zajęć sportowych, np. pływanie na basenie w Szkole Podstawowej nr 90⁸⁸ czy lodowisko przy kładce nad obecną ul. Rzeczypospolitej⁸⁹. Wiadomo, że w 1982 r. nie było ono w stanie realizować w pełni swych zadań, z uwagi na małą liczbę członków⁹⁰, jednak w późniejszych latach udało się to przezwyciężyć. Przy Domu Społecznym funkcjonowała Liga Kobiet, prowadząca kursy szycia. Początkowo akcje wakacyjne współorganizowano z TPD. Na Zaspie działały także cztery szkoły podstawowe: nr 90 i 92 w jednostce A, nr 48 w jednostce B i nr 5, otwarta w 1985 r. w jednostce D.

INNE FORMY DZIAŁALNOŚCI

W 1986 r., z okazji obchodów Dni Osiedla, wydano razem z dziennikarzami „Wieczoru Wybrzeża” „WrZaspę”, która była redagowana przez pracowników Domu Społecznego, a artykuły

84 Trzy pytania do prezesa Kazimierza Sokołowskiego, „WrZaspa”, nr 3, s. 1.

85 Protokół przekazania stanowiska Prezesa Zarządu LWSM „Zaspa” spisany w dniu 1 lutego 1988 roku, załącznik do protokołu, s. 3, zbiory prywatne Kazimierza Sokołowskiego.

86 W latach wcześniejszych Związek Harcerstwa Polskiego działał na terenie osiedla, a harcówkę użyczała spółdzielnia. J. Wiatr, *Rola drużyny harcerskiej w organizowaniu czasu wolnego dzieci i młodzieży w osiedlu mieszkaniowym*, Gdańsk 1978, maszynopis [praca dostępna w Archiwum Uniwersytetu Gdańskiego, maszynopis].

87 Kurs Motorowodny, DB, nr 58, z 8 marca 1984 r., s. 6.

88 Wolne miejsca na basenie, DB, nr 223, z 20 września 1984 r., s. 4.

89 Mróz trzyma, a lodowisko wciąż mało, DB nr 9, z 11 stycznia 1985 r., s. 1.

90 Informacja o realizacji wniosków zgłoszonych na Zebraniu Przedstawicieli w dniu 28 czerwca 1982, s. 6, zbiory prywatne Kazimierza Sokołowskiego.



6. Klub „Kryptonim Życie”, pierwszy od lewej siedzi Stefan Figlarowicz

Fot. Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

do niej mógł napisać każdy chętny mieszkaniec. Ukazała się ona jeszcze dwa razy na początku 1987 r. i z okazji wizyty Jana Pawła II w czerwcu tego roku. Stałym elementem były pytania do prezesa Sokołowskiego, opinie mieszkańców o dzielnicy czy bieżące i historyczne informacje na temat osiedla. Wczytując się zarówno w pytania jak i opinie widać, że nie obawiano się krytycznej oceny działalności Zarządu „Zaspy”, a gazeta starała się w pełni uwzględniać zdanie i problemy wszystkich mieszkańców, nie upiększając rzeczywistości. Nakład wahał się od 3000 do 5000 egzemplarzy. Oto kilka z wybranych opinii: „Ja nawet nie wiem, kto zaprojektował to osiedle. Redaktor w gazecie podpisze się choćby pseudonimem, a architekt się boi”⁹¹. „Na zebrania osiedlowe nie chodzę, bo one służą tym, co chcą się wybierać, a jak się już wybiorą, to zebrań ogólnych nie robią, bo im mieszkańcy przeszkadzają”. „Zdeadministrować administrację. Co oni wyrabiają z tymi czynszami (...)”. „Oni projektują domy do oglądania, a nie do mieszkania (...)”⁹².

W planach nieodłącznym elementem pozostawał park miejski, który uznano za konieczny przy istnieniu osiedla wielkości miasta. Zgodnie z projektem umieszczono go w południowej

⁹¹ *Mieszkańcy o Zaspie*, „WrZaspa” 1987, nr 2, s. 1.

⁹² *Mieszkańcy o Zaspie*, „WrZaspa”, 1986, nr 1, s. 4.

części jednostki D, przy ul. Rokossowskiego⁹³. Park powstawał w latach 1981–1983. Początkowo zrealizowano tylko podstawy zakładanych ambitnych projektów urządzeń parkowych⁹⁴. Mimo to zapewniał on długo wyczekiwane miejsce na spacer i wypoczynek.

Rada Osiedla „Młyniec” kontynuowała tradycję organizowania konkursu na najładniejsze balkony i ogródki przydomowe, w którym brali udział równie chętnie kobiety jak i mężczyźni⁹⁵. Sama też czyniła starania, by zazielenić Zaspę, sadząc dużą ilość drzew.

FERIE I WAKACJE

Nieodłącznym elementem działalności spółdzielni było zapewnianie dzieciom atrakcyjnych form wypoczynku podczas wakacji i ferii zimowych. Wszystkie kluby na czele z Domem Społecznym angażowały się w tworzenie różnorodnej oferty zajęć. Tak przedstawiała ofertę na wakacje w 1986 „Dziennikowi Bałtyckiemu” Danuta Parys-Siodelska:

Stworzyliśmy dwie możliwości wypoczynku: wyjazdową oraz dla tych, którzy wakacje postanowili spędzić w domu. Propozycje nasze adresujemy głównie do dzieci, nie tylko tych najmłodszych. Od początku lipca mogą zgłaszać się do nas codziennie o godz. 9 rano i – o ile dopisuje aura – jedziemy do Borkowa nad jezioro. Staramy się je głównie zapoznać z naszym regionem, toteż dwa razy w tygodniu organizujemy wycieczki autokarem za miasto. Często jeździmy na gdańską Starówkę. Chcemy dzieci nie tylko bawić, ale i wychowywać, przypominając im historię naszego kraju. Na Dni Gdańska zaplanowaliśmy międzykolonijny turniej sportowy dla dzieci przebywających w 4 szkołach na Zaspie. Poza tym atrakcją dla najmłodszych powinien być udział we wspólnych zajęciach z rówieśnikami z NRD, którzy goszczą od 25 lipca na Zaspie. To tylko niektóre propozycje na lato dla tych, co zostają w domu. Dla najbardziej pracowitych i zaangażowanych DS przygotował wspólnie z Gdańską Chorągwią ZHP obozy specjalistyczne w atrakcyjnych regionach naszego kraju. Pod okiem instruktorów młodzież może rozwijać swoje zainteresowania w takich dyscyplinach jak plastyka czy praca z komputerami. Największą frajdę będą mieli ci, którzy wyjadą na obóz harcerski do NRD. (...) Nie są to wszystkie propozycje jakie przygotował na sezon letni Dom Społeczny na Zaspie⁹⁶.

Z reguły turnusy trwały prawie cały miesiąc, a zajęcia odbywały się w dni robocze od godz. 9 do 15. Cena za turnus w 1982 r. wynosiła 800 zł, ale z opłat były zwolnione rodziny wielodzietne⁹⁷.

93 Dzisiaj funkcjonuje jako Park im. Jana Pawła II.

94 K. Rozmarynowska, *Niecodzienna historia trzech współczesnych gdańskich parków: milenium gdańskie, im. Jana Pawła II i im. Prezydenta Ronalda Reagana*, [w:] *Zaspa i Przymorze...*, s. 345.

95 Zbiory Domu Kultury SM „Młyniec”, *Księga Honorowa*.

96 K. Mielewczyk, *W Domu Społecznym na Zaspie*, DB, nr 182, z 7 sierpnia 1986, s. 6.

97 (x), *Wczasy w mieście*, GW, nr 122, z 23 marca 1982 r., s. 6.

Od momentu oddania do użytku parku stawiano w nim miasteczko namiotowe, w którym w wakacje odbywały się imprezy w ramach nieobozowej akcji letniej⁹⁸.

Zimą organizowano różne imprezy, funkcjonowały także lodowiska, m.in. przy wiadukcie na ul. Dywizjonu 303, na których organizowano imprezy z niespodziankami⁹⁹ czy bale bajkowe. Osiedlowe koło Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego także organizowało różne wyprawy, m.in. do lasów trójmiejskich. W Domu Społecznym, oprócz seansów filmowych w kinie, dzieci mogły wziąć udział w turniejach szachowych lub tenisa stołowego, uczestniczyć w zajęciach otwartych pracowni fotograficznej i modelarskiej, balu dziecięcym czy obejrzeć występy teatryku. Zależnie od pogody można było wziąć udział w śniegowych zabawach i kuligach. Odbywały się także zimowiska, np. w 1983 r. pojechano do Rzucewa¹⁰⁰. Do tego zajęcia organizowały również pozostałe kluby¹⁰¹. W organizację ferii włączano instytucje działające przy spółdzielni, jak Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze czy Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Ciekawą inicjatywą autorstwa Elwiry Twardowskiej była wymiana z dziećmi ze Starych Polaszek, które przyjechały na ferie do Domu Społecznego, a dzieci z Zaspy gościły u nich w szkole¹⁰².

FINANSE

W 1983 r. Dom Społeczny opłacał 15,2 etatu dla pracowników umysłowych, a dwa lata później już 17,8 na ogólną liczbę 523 etatów w spółdzielni¹⁰³. W 1984 r. komisja społeczno-wychowawcza Rady Nadzorczej wyrażała zaniepokojenie dotyczące kondycji finansowej funduszu przeznaczonego na działalność społeczno-wychowawczą. Odpisy z czynszów w wysokości 40 gr za metr mieszkania, które były głównym źródłem jej finansowania, ocenione zostały jako zbyt niskie. W marcu 1986 r. wzrosła opłata na kulturę do 1 zł za metr¹⁰⁴. W tym roku wydano na działalność ponad 8 mln zł. Fundusze nadal pozyskiwano głównie z opłat za czynsze (2,5 mln), ale nie ma, bo 1,5 mln, pozyskano z opłat bezpośrednich¹⁰⁵. Starano się o dotacje z urzędów miasta i województwa, wiązało się to jednak z ryzykiem, gdyż wydatki planowano na początku roku, większe niż standardowe wpływy do budżetu, bez pewności otrzymania wsparcia państwa. Prezes Sokołowski twierdził, że „Zaspa” jak i inne spółdzielnie

98 (u), „Zaspa” dzieciom, GW, nr 164, z 12 lipca 1984 r., s. 6.

99 (mt), Zima w plenerze, DB, nr 8, z 11 stycznia 1987, s. 6.

100 Ferie zimowe na Zaspie, DB, nr 19, z 27 stycznia 1983, s. 6.

101 (mt), Zimowe wakacje na gdańskich osiedlach, DB, nr 20, z 24 stycznia 1985 r., s. 4.

102 Zbiory Domu Kultury SM „Młyniec”, Działalność Społeczno-Wychowawcza w osiedlu Zaspa.

103 APG, 4196/711, LWSM ZASPA, s. 379. Ciężko stwierdzić, czy owa liczba odnosi się jedynie do Domu Społecznego, czy wszystkich klubów na Zaspie.

104 APG, 4196/168, Plany działania, materiały z zebrania..., s. 48–51.

105 Ibidem, s. 96.

muszą zdać się na własne zasoby, miasto nie było bowiem skore do budowania placówek kulturalnych i to tylko dzięki spółdzielniom mieszkańcy nowych osiedli nie zostali pozbawieni kultury i rozrywki. Proponował równą partycypację w kosztach z miastem, co pozwoliłoby na tworzenie długofalowych planów¹⁰⁶. Duża była także fluktuacja pracowników zatrudnionych do tej działalności, bo w 1986 r. w Domu Społecznym przyjęto i zwolniono po 17 osób.

REZULTATY AMBITNYCH PLANÓW

Ostatecznie osiedle odbiegło miejscami od pierwotnych założeń. Zdecydowana większość bloków miała proste linie frontowe zamiast skokowych, co powodowało krytykę części architektów. Twierdzili oni, że proste bloki będą zbyt przytłaczające dla mieszkańców¹⁰⁷. Nie zrealizowano niektórych ciekawych rozwiązań plastycznych, jak ceramiczne dekoracje, zaplanowane w 1974 r. podczas zjazdu plastyków w Kadynach. Architekt osiedla R. Hordyński tłumaczył to brakiem zainteresowania podobnymi rozwiązaniami przez budowlanych, których rozlicza się z liczby mieszkań i takie angażowanie się jest dla nich nieopłacalne¹⁰⁸. Nie wybudowano też wszystkich planowanych placówek, m.in. dwóch podstawówek w jednostkach B i C, a także szkół średnich, choć można założyć, że wraz z dorastaniem najmłodszych mieszkańców osiedla jedna z podstawówek zostałaby przekształcona w planowany już wcześniej zespół szkół. Zamiast istniejącej w projekcie szkoły specjalnej w jednostce D zbudowano kolejny blok, nad czym ubolewał główny architekt, gdyż decyzja ta została mu narzucona. Nigdy nie ukończono także budowy hali sportowej na terenie jednostki A, przy ul. Pilotów¹⁰⁹. Największą chyba porażką jest jednak fiasko planów budowy Centrum Kulturalno-Sportowego na Zaspie, planowanego na pasie startowym.

W latach 80., dzięki oddaniu do użytku pawilonu usługowego przy ul. Pilotów 3, jakość życia na osiedlu znacząco się poprawiła. Usytuowany w nim Dom Społeczny zapewnił odpowiednią bazę lokalową, która analizując podane w artykule przykłady, została bardzo dobrze wykorzystana. Mimo że działalność została przez to mocno skupiona w jednym obiekcie i najważniejsze wydarzenia odbywały się w jednostce A, starano się nie zapominać o pozostałych częściach Zaspy, a mniejsze kluby także prowadziły regularną działalność i posiadały stale zatrudnioną kadrę. Na przykładzie Dni Osiedla widać, że równolegle w różnych częściach Zaspy odbywały się ich obchody.

Nie da się w tym momencie odpowiedzieć na pytanie, czy prowadzona działalność przełożyła się w znaczący sposób na relacje międzyludzkie na osiedlu. Na Zaspie, tak jak

106 „Biuletyn Metodyczny Ziemi Gdańskiej”, 1986, s. 34.

107 I. Tomaszewska, *op. cit.*, s. 237.

108 A. Bałeczka, *Trudny mariaż sztuki z codziennością*, DB, nr 66, z 25 marca 1979 r., s. 4.

109 Później SM „Młyniec” wybudowała tam nowe bloki.



7. Plan osiedla Zaspá około 1982 r.

Zbiory prywatne Kazimierza Sokołowskiego



8. Widok z bloku przy ul. Pilotów 8 na wnętrze jednego z „plastrów miodu” Widoczna bogata infrastruktura osiedlowa i mała architektura, po lewej pawilon, w którym znajdował się klub „Młyniec” (obecnie siedziba Gdańskiego Archipelagu Kultury „Plama”), Szkoła Podstawowa nr 90 (obecnie XV Liceum Ogólnokształcące), w tle Szkoła Podstawowa nr 92, w centrum fontanna i boisko

Fot. Stefan Figlarowicz, zbiory prywatne Sanny Figlarowicz

i w innych częściach Gdańska, miały miejsce akty wandalizmu i brak poszanowania wspólnej własności, a w ostatniej dekadzie PRL-u występowało zjawisko chuligaństwa. Wysoce prawdopodobne, że brak poszanowania dobra wspólnego i mała chęć uczestnictwa w działalności spółdzielni przez dorosłych spowodowane były faktem, że aż 6 tys. rodzin zamieszkających na osiedlu nie było wcześniej zrzeszonych w spółdzielni¹¹⁰, więc nie utożsamiali się ani z nią, ani z tym osiedlem, a ich zainteresowanie skupiało się głównie na kwestiach związanych z otrzymaniem mieszkania. Prezes Sokołowski tak podsumowywał te realia: „Dorostych już nie jesteśmy w stanie przyciągnąć, pozostaje świadczenie wyspecjalizowanych usług”¹¹¹. Z drugiej strony, udało się zachęcić do aktywności na rzecz osiedla wielu jego dorosłych mieszkańców. Pracownicy zatrudnieni w działalności społeczno-wychowawczej często byli mieszkańcami Zaspy. Wiele wymienionych w artykule inicjatyw było możliwych do przeprowadzenia dzięki nieodpłatnemu zaangażowaniu mieszkańców. Ze zgromadzonych dokumentów Rady Spółdzielni widać wyraźnie, że jej członkowie wykonywali swoje obowiązki z dużym oddaniem. Sama liczba różnych ciał kolegialnych i możliwość ich obsadzenia świadczy o dużym zainteresowaniu członkostwem w takich. Oprócz Rady Spółdzielni działały dwie rady osiedli: „Młyniec” i „Rozstaje”.

¹¹⁰ B. Kalita, *Zaspa po 10 latach*, DB, nr 39, z 24 lutego 1983 r., s. 4.

¹¹¹ Zbiory prywatne Kazimierza Sokołowskiego, *Protokół przekazania stanowiska Prezesa Zarządu LWSM „Zaspa” spisany w dniu 1 lutego 1988 roku*, załącznik do protokołu.

Pomimo wymienionych porażek można bezsprzecznie stwierdzić, że spółdzielnia „Zaspa” oferowała swoim członkom i mieszkańcom wszystkich grup wiekowych bogaty i ambitny program, który umożliwiał wartościowe spędzanie czasu wolnego. Na szczególne podkreślenie zasługują tu poradnia psychologiczno-pedagogiczna czy całokształt działalności Domu Społecznego. Wartościowym elementem działalności były Dni Osiedla, które skierowane głównie do młodych, budowały ich identyfikację z Zaspą. Warto też zauważyć, że spółdzielnia współorganizowała bądź finansowała liczne wyjazdy grup plastycznych z Domu Społecznego, zarówno te pomniejsze jak plenerowe, a także kolonie dla dzieci w ferie i wakacje.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Domu Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Młyniec”

Dom Społeczny „Zaspa”,

Działalność Społeczno-Wychowawcza w Osiedlu Zaspa,

Księga Honorowa,

Ośrodek Kultury Mieszkaniowej.

Archiwum Państwowe w Gdańsku

Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych w Gdańsku: 4196/168, 4196/265, 4196/711, 4196/712, 4196/713.

Zbiory prywatne:

Zbiory Bogumiły Marszał

Materiały na zebrania przedstawicieli członków LWSM „Zaspa” za lata 1974–1981.

Zbiory Kazimierza Sokołowskiego

Sokołowski K., LWSM ZASPA. Warunki do prowadzenia pracy opiekuńczo-wychowawczej w osiedlu obecnie i w przyszłości, Gdańsk 1979 [maszynopis],

Protokół przekazania stanowiska Prezesa Zarządu LWSM „Zaspa” spisany w dniu 1 lutego 1988 r.,

Informacja o realizacji wniosków zgłoszonych na Zebraniu Przedstawicieli w dniu 28 czerwca 1982 r.

Zbiory Danuty Parys-Siodelskiej

„WrZaspa. Gazeta mieszkańców Zaspy”, dodatek nadzwyczajny „Wieczoru Wybrzeża”, nr 1, 3.

Prasa:

- „Dziennik Bałtycki” 1979, 1981–1985, 1987, 1989.
„Głos Wybrzeża” 1981–1983, 1984, 1986, 1990.
„Wieczór Wybrzeża” 1980, 1982.

Wywiady:

- Wywiad z pracownikiem Domu Społecznego z dnia 17 kwietnia 2024 r.
Wywiad z pracownikiem Domu Społecznego z dnia 10 maja 2024 r.
Wywiad z pracownikiem Poradni Psychologicznej z dnia 13 maja 2024 r.

Opracowania:

- Cymer A., *Architektura w Polsce 1945–1989*, Warszawa 2019.
Daniluk J., Wasielewski J., *Dolny Wrzeszcz i Zaspą*, Gdańsk 2012.
Gajcy H., *Co słyszeć na „Młyńcu”*, Gdańsk 1999 [biuletyn].
Tomaszewska I., *Dzielnica Mieszkaniowa „Zaspą”, marzenia a rzeczywistość*, „Porta Aurea Rocznik Instytutu Historii Sztuki UG”, 16, 2017, s. 211–238.
Gucewicz D., *Z dziejów parafii katolickich na Przymorzu i Zaspie w okresie PRL*, [w:] *Zaspą i Przymorze*, red. J. Dargacz P. Paluchowski, Gdańsk 2024 (Historie Gdańskich Dzielnic, t. 5), s. 247–284.
Jarosz D. *Mieszkanie się należy. Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010.
Jundziłł I., *Środowiskowy system wychowawczy w mieście*, Warszawa 1983.
Jundziłł I., *Człowiek w osiedlu mieszkaniowym „Zaspą”, cz. 3*, Gdańsk 1980 [biuletyn].
Kasperski W., *Problemy Spółdzielczości Mieszkaniowej 1956–1970*, Warszawa 1971.
Kamiński A., *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1974.
Kościelak Z., *Dzieło Opatrzności. XXV lat parafii Opatrzności Bożej w Gdańsku Zaspie*, Gdańsk 2004.
Lisiecki K., Panek T., Wabik W., *Gdańsk w stanie wojennym 1981–1983*, 2021 [broszura IPN].
Michałowski L., *Przymorze i Zaspą. Od anonimowych bolkowych do przestrzeni znaczących*, [w:] *Zaspą i Przymorze*, red. J. Dargacz P. Paluchowski, Gdańsk 2024 (Historie Gdańskich Dzielnic, t. 5), s. 153–180.
Rozmarynowska K., *Niecodzienna historia trzech współczesnych gdańskich parków: Millennium Gdańska, im. Jana Pawła II i im. Prezydenta Ronalda Reagana*, [w:] *Zaspą i Przymorze*, red. J. Dargacz P. Paluchowski, Gdańsk 2024 (Historie Gdańskich Dzielnic, t. 5), s. 341–364.
Zaspą i Przymorze, red. J. Dargacz P. Paluchowski (Historie Gdańskich Dzielnic, t. 5), Gdańsk 2024.

O AUTORZE

Amadeusz Naworski – absolwent studiów licencjackich Uniwersytetu Gdańskiego na kierunku historia, student II roku historii magisterskich studiów uzupełniających na Uniwersytecie Gdańskim. Badacz spółdzielczości mieszkaniowej w Gdańsku w latach 70. i 80. XX w.
e-mail: amadeusz.naworski@gmail.com